

Biuletyn

Centrum Studiów Migracyjnych
Uniwersytetu Łódzkiego



nr 1 (17), marzec 2022

Drodzy Czytelnicy,

zapraszamy do lektury komentarza Gabrieli Kucharskiej dotyczącego wyzwań, przed którymi stoi Polska w obliczu masowych przyjazdów uciekinierów przed agresją rosyjską z terenu Ukrainy.

Na łamach Biuletynu publikujemy najnowsze analizy, komunikaty z badań oraz komentarze do bieżących wydarzeń migracyjnych w Polsce i na świecie. Osoby zainteresowane publikowaniem w Biuletynie zapraszamy do kontaktu: csm@uni.lodz.pl

Życzymy miłej lektury!



**CENTRUM
STUDIÓW
MIGRACYJNYCH**
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43
pok. C-025, 90-214 Łódź
www.csm.uni.lodz.pl
email: csm@uni.lodz.pl

Gabriela Kucharska

Polska wobec wyzwania, jakim jest masowy przyjazd uciekinierów wojennych z Ukrainy

Tło wydarzeń

24 lutego 2022 r. o godzinie 4.55 czasu wschodnioeuropejskiego armia Federacji Rosyjskiej wkroczyła na teren Ukrainy, łamiąc tym samym zarówno porozumienia międzynarodowe, jak i postanowienia Memorandum Budapesztańskiego o likwidacji broni jądrowej w Ukrainie, zawartego pomiędzy Ukrainą, Federacją Rosyjską, USA i Wielką Brytanią w 1994 r. Ukraina na skutek nacisków społeczności międzynarodowej zdecydowała się wówczas na przekazanie Rosji posiadanych zasobów nuklearnych, w zamian otrzymując gwarancję respektowania suwerenności i integralności terytorialnej oraz powstrzymania się przez sygnatariuszy od wszelkich gróźb użycia siły przeciwko jej niepodległości i suwerenności terytorialnej. Społeczność międzynarodowa nie zareagowała w sposób zdecydowany, gdy Rosja zajęła ukraiński Krym, jak również wtedy, gdy w 2014 r. wybuchła wojna w Donbasie. Działania wojenne, które rozpoczęły się na terytorium Ukrainy 24 lutego, nie były niespodzianką, ponieważ już pod koniec 2021 r. służby wywiadowcze NATO i krajów zachodnich informowały o grupowaniu się w pobliżu północnej i północno-wschodniej granicy Ukrainy rosyjskich formacji wojskowych. 21 lutego 2022 r. odbyła się transmitowana w mediach narada na Kremlu¹, w czasie której zapadła decyzja o uznaniu przez Rosję niepodległości dwóch autonomicznych republik na ziemiach ukraińskich – Ługańskiej Republiki Ludowej

i Donieckiej Republiki Ludowej. Społeczność międzynarodowa nie uznała utworzonych republik, zakładając, że te quasi-państwa nie będą w rzeczywistości autonomiczne, a w pełni zależne od Rosji, zaś w nieodległej przyszłości staną się częścią Federacji Rosyjskiej. Przede wszystkim jednak autonomii wspomnianych republik nie uznała Ukraina. W odpowiedzi na rzekomą prośbę „republik” o odparcie ukraińskiej agresji 24 lutego rosyjskie wojska wkroczyły na teren Ukrainy zarówno od strony północnej, wschodniej, jak i południowo-wschodniej. Władimir Putin wyjaśnił to w długim i zdumiewającym orędziu do narodu rosyjskiego, które nadano w mediach rosyjskich 24 lutego w godzinach porannych². Przede wszystkim wtargnięcia na Ukrainę nie określił mianem wojny, a „specjalnej operacji wojskowej”, której celem jest „demilitaryzacja i denazyfikacja” Ukrainy i zapobieżenie ludobójstwu, odbywającemu się rzekomo od lat na ukraińskich ziemiach. Ponadto w przemówieniu zapewnił, że działania nie są i nie będą wymierzone w ludność cywilną. Fakty wyglądają jednak inaczej.

Skala, charakter działań, zniszczeń i liczba ofiar wśród cywilnych i wojskowych nie pozwalają tego inaczej nazwać niż regularną wojną, a zapewnienia o nieatakowaniu celów cywilnych są instrumentem rosyjskiej propagandy. Obawy ukraińskich władz dość szybko znalazły potwierdzenie w rzeczywistości, ponieważ już w pierwszym dniu wojny śmierć ponieśli cywile. 28 lutego Wysoka Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka Michelle Bachelet w czasie sesji

¹ Narada nie była transmitowana w czasie rzeczywistym. Naprawdę została nagrana kilka godzin wcześniej.

² W rzeczywistości orędzie to zostało nagrane cztery dni wcześniej, w poniedziałek 21 lutego, czyli w dniu, w którym erygowano

autonomiczne republiki – doniecką i ługańską. Informacja ta została podana przez niezależne media rosyjskie na podstawie metryczki pliku z nagraniem orędzia, który został rozesłany przez Kreml do rosyjskich mediów.

otwierającej obrady Rady Praw Człowieka ONZ w Genewie poinformowała o 102 ukraińskich ofiarach cywilnych. W tym samym raporcie poinformowała, że Ukrainę opuściło wówczas 422 tysiące osób.

Od momentu wybuchu wojna w Ukrainie zajmuje coraz większą powierzchnię kraju i coraz więcej osób opuszcza ziemie objęte działaniami wojennymi. Nie bez znaczenia jest fakt, że Rosjanie nie respektują ustaleń dotyczących korytarzy humanitarnych. Jak mówi szefowa organizacji Lekarze bez Granic Draginja Nadażdin, „*Najtragiczniejsza obecnie sytuacja jest w Mariupolu (na wybrzeżu Morza Azowskiego – przyp. G. Kucharska). Tam jest już katastrofa humanitarna. Nie ma wody, nie ma prądu, cywilów nie udało się ewakuować, bo »obietnica« Rosjan o zgodzie na stworzenie korytarzy humanitarnych nie została spełniona*”³.

Panika ludności cywilnej i exodus

Wraz z postępem działań wojennych, ogłoszeniem stanu wojennego, jak i powszechnej mobilizacji⁴ na terenie całego kraju, a przede wszystkim wraz ze zwiększającą się liczbą ataków na ludność cywilną, na terenie Ukrainy zapanowała panika. W wielkich miastach co rusz syreny ogłaszały alarm, a ludności zalecano udanie się do schronów. Zamknięto szkoły, przedszkola, przestała działać największa sieć komórkowa w kraju⁵.

Część obywateli Ukrainy zdecydowała się na emigrację wewnętrzną z terenów najbardziej dotkniętych działaniami wojennymi, część na ucieczkę za granicę. Krajem, który cieszył się (i tak jest do dzisiaj) największym zainteresowaniem, była Polska. Część uciekinierów/wysiedleńców zdecydowała się na ucieczkę na teren Słowacji, Rumunii, Węgier i Mołdawii. Według polskiej Straży Granicznej od

początku wojny rosyjsko-ukraińskiej do końca marca br. do Polski wjechało z Ukrainy 2,2 mln osób⁶. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Humanitarnych szacuje, że na Ukrainie za dwa miesiące będzie 7,5 mln osób wewnątrznie przesiedlonych, 18 mln dotkniętych konfliktem i 12 mln osób potrzebujących opieki zdrowotnej. Według szacunków agencji ONZ ds. uchodźców UNHCR liczba wychodźców uciekających przed wojną może wzrosnąć do 4 mln osób. Szacunki Decyzji Wykonawczej Rady UE z 4 marca wskazują na możliwość napływu do Europy od 2,5 do 6,2 mln osób⁷. 8 marca sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg w czasie wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Łotwy Egilsem Levitsem w Rydze powiedział: „*wojna na Ukrainie wywołała największy kryzys humanitarny od czasu II wojny światowej*”. W świetle danych przedstawionych przez ONZ, nie sposób się z nim nie zgodzić.

Pomoc humanitarna dla Ukrainy i dla Ukraińców, którzy przybyli do Polski

Już 24 lutego, czyli w pierwszym dniu wojny, na przejściu granicznym Medyka–Szeginie powstały wielokilometrowe kolejki uciekinierów. Nie lepsza sytuacja panowała na pozostałych przejściach granicznych z Ukrainą. Informowały o tym zarówno polskie media publiczne, jak i media społecznościowe.

Olbrzymia liczba Polaków ruszyła na granicę z pomocą. Prywatne osoby jechały na przejścia graniczne by zapewnić uciekinierom transport w głąb Polski, a także jedzenie, picie, ciepłą odzież. 24 lutego, zgodnie z zarządzeniem wojewody podkarpackiej Ewy Leniart, uruchomiono na Podkarpaciu pięć punktów recepcyjnych – w Korczowej, Medyce, Budmierzu, Krościenku i na dworcu PKP w Przemyślu. W nich przybyłym z Ukrainy cały czas udzielana jest doraźna pomoc. W działanie tych punktów zaangażowano

³ Gałczyńska M. *Szefowa Lekarzy bez Granic: Katastrofa humanitarna w Mariupolu*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/wojna-rosja-ukraina-katastrofa-humanitarna-w-mariupolu/y3v0skn> [dostęp 9.03.2022]

⁴ Powszechny obowiązek mobilizacyjny objął wszystkich mężczyzn w wieku 18-60 lat.

⁵ Informacje uzyskane w dniu 25.02.2022. od Oleny Krenmjovej, Ukrainki mieszkającej we Lwowie, por. M. Zagańczyk, *Rosyjscy najeźdźcy wyłączają ukraińskie sieci. To początek paraliżu komunikacyjnego*,

<https://www.telepolis.pl/wiadomosci/wydarzenia/rosyjscy-najezdzy-wylaczaja-ukrainskie-sieci-to-poczatek-paralizu-komunikacyjnego> [dostęp 26.03.2022]

⁶ *Od początku wojny w Ukrainie granicę z Polską przekroczyło 2,237mln osób*,

<https://forsal.pl/swiat/aktualnosci/artykuly/8366607,ukraina-liczba-uchodzcow-w-polsce-najnowsze-dane.html> [dostęp 26.03.2022]

⁷ *Decyzja wykonawcza Rady UE z dnia 4 marca 2022 stwierdzająca istnienie masowego napływu wysiedleńców z Ukrainy w rozumieniu art. 5 dyrektywy 2001/55/WE i skutkująca wprowadzeniem tymczasowej ochrony*, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?toc=OJ%3AL%3A2022%3A071%3ATOC&uri=uriserv%3AOJ.L_.2022.071.01.0001.01.POL [dostęp 26.03.2022]

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej, Państwową Straż Pożarną, Podkarpacką Policję, Polski Czerwony Krzyż i przedstawiciele samorządów. Pomoc świadczą także harcerze i osoby prywatne. Również samorządy terytorialne innych województw i miast uruchomiły punkty pomocowe. Jeden z największych znajduje się w Krakowie na Dworcu Głównym PKP.



Fot. 1. Kraków, Dworzec Główny PKP, 12.03.2022
(fot. Gabriela Kucharska)

27 lutego samorządowe spółki komunikacyjne wprowadziły bezpłatne przejazdy dla uciekinierów z Ukrainy. Taka sama decyzja dotyczy kolei regionalnych i innych pociągów z grupy PKP⁸. Od 9 marca pociągi PKP Intercity z Warszawy, Przemyśla (przez Kraków) i Gdyni do Berlina i Frankfurtu nad Odrą również są bezpłatne. Uciekinierów z Ukrainy zwolniono z obowiązku opłat za przejazdy autostradami w Polsce. Miasta uruchomiły punkty informacyjne oraz miejsca schronienia, w których osoby te nocują. W Krakowie taką funkcję pełniła między innymi Hala 100-lecia KS Cracovia, hala KS Hutnik, a obecnie uchodźcy umieszczani są w budynkach dawnych klinik uniwersyteckich przy ulicy Kopernika⁹. We wszystkich miastach i gminach w Polsce prowadzone są zbiórki rzeczowe i pieniężne dla Ukrainy i dla Ukraińców, którzy przyjechali do Polski. Należy mieć przy tym świadomość, że większość z nich to kobiety, dzieci i osoby starsze. Mężczyźni zostali na Ukrainie i tam walczą. Również obywatele ukraińscy do tej pory pracujący w Polsce, wracają do kraju, by wypełnić obowiązek mobilizacyjny. Na granicy dochodzi niejednokrotnie

do poruszających scen. Wolontariuszka Małgorzata Guzik z Krakowa przytacza historię ze swoim udziałem: „Razem z siostrą od początku wojny angażujemy się w działania pomocowe. 26 lutego jechaliśmy na przejście w Medyce po Ukrainkę z dwoma córkami. To była łączona wyprawa, bo jednocześnie z Krakowa jechał z nami na granicę mąż kobiety, którą miałyśmy przywieźć. Na granicy ci ludzie dali sobie czterdzieści minut, a potem się pożegnali i mężczyzna poszedł na Ukrainę. Zanim to zrobił, podziękował nam i powiedział: » Dbajcie o nasze kobiety i dzieci, a my was obronimy«. Kiedy słyszę coś takiego, to z jednej strony czuję dumę z powodu tego, co robimy, a z drugiej... brakuje słów”¹⁰.

Wolontariat

Ogromna rzesza mieszkańców Polski zaangażowała się w działania wolontariackie. Należy podkreślić, że wolontariuszami są nie tylko Polacy i Polki, ale również osoby innej narodowości mieszkające w Polsce. W Krakowie w Nowohuckim Centrum Kultury, w którym działa jedno z centrów pomocy dla Ukrainy, wśród wolontariuszy można spotkać osoby obojga płci narodowości polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej, białoruskiej, amerykańskiej, portugalskiej i innych. Koordynatorka centrum Katarzyna Basza, Polka pochodząca ze Lwowa, mówi: „Odkąd zaczęła się wojna, nie wiem, co to spokojny czy dłuższy sen. Po pierwsze, bo boję się o ludzi, którzy są na Ukrainie. Po drugie, bo skupiłam się na wspieraniu. Znow mi przypadło koordynować pomoc humanitarną. To ciężka praca i możliwa jedynie przy niewyobrażalnym wsparciu wolontariuszy – ludzi młodych i starszych, kobiet i mężczyzn. Ludzi, którzy poświęcają swój czas, siłę, pieniądze! NCK w Krakowie to nie tylko miejsce kultury i nauki, ale też cudowni ludzie, którzy kończąc pracę na stanowiskach kierowniczych, zakasują rękawy, podpowiadają, jak coś zorganizować logistycznie, udostępniają kolejne lokale. Wolontariusze przychodzą, ściągają swoich znajomych. Nawet nie jestem w stanie każdego poznać. Są kreatywni, zdyscyplinowani i wytrwali. Ach, ta dzisiejsza młodzież! Ilość darów to całe tony, tysiące

⁸ Uchodźcy z Ukrainy mogą podróżować za darmo w drugiej klasie pociągów TLK i IC, natomiast za przejazd pociągami EIC muszą płacić.

⁹ Pod koniec 2021 roku kliniki Collegium Medicum UJ przeniósł się ze swoich dotychczasowych siedzib, zajmowanych od ponad

stu lat, do nowej siedziby. Tym samym w samym centrum miasta zwolniono się kilka budynków poklinicznych. Urząd Miasta Krakowa zdecydował, że do tam umieszczani będą uchodźcy z Ukrainy.

¹⁰ Rozmowa z Małgorzatą Guzik przeprowadzona przez autorkę 2.03.2022 w Krakowie.

pudeł i worków."¹¹ Rzeczywiście chęć pomocy, która przekłada się na ciężką fizyczną pracę, jest wśród wolontariuszy ogromna. W ciągu dwóch tygodni działania punktu w NCK wolontariusze załadowali i wystali na Ukrainę 17 TIR-ów z pomocą humanitarną. Na miejscu przez miesiąc działał też punkt wsparcia pomocą rzeczową dla uciekinierów. Olbrzymią chęć pomocy utrudnia z jednej strony nieznajomość języka ukraińskiego przez zdecydowaną większość wolontariuszy, z drugiej zaś brak znajomości języka polskiego przez tych, którzy przychodzą po pomoc rzeczową. Ten problem dotyczy znakomitej większości punktów, w których świadczona jest pomoc. Zarówno Miasto Kraków, harcerze, PCK, jak i inne organizacje, rozpaczliwie proszą o zgłaszanie się wolontariuszy, którzy mówią po ukraińsku lub rosyjsku. W niemal milionowym Krakowie, w którym na co dzień żyje około 100 tysięcy Ukraińców, znajomość tych języków jest, jak się okazuje, niewielka.

Osobiste doświadczenie wolontariatu

Osobiste doświadczenie wolontariatu pozwala na wysunięcie określonych wniosków, a te przedstawiają się następująco: polskie społeczeństwo zdobyło się na olbrzymią dawkę współczucia wobec Ukraińców; znakomita większość społeczeństwa



Fot. 2. Rozładunek TIR-a z pomocą humanitarną z Niemiec. Kraków, NCK (fot. Katarzyna Basza)

pomaga i robi to stosownie do swoich możliwości – czy to poprzez pomoc rzeczową, finansową, czy osobistą; praca wolontariacka podejmowana jest bez względu na wiek i płeć. Pani Helena, przeszło siedemdziesięcioletnia wolontariuszka z jednego z krakowskich Centrów Aktywizacji Seniorów, zdecydowała się na pełnienie nocnego dyżuru

w Centrum Pomocy Uchodźcom przy ul. Śniadeckich 5 w Krakowie. Kobieta ta nie miała oporów wynikających z nieznajomości języka. Uznała, że małe dzieci potrzebują przytulenia i opieki, co, jak pokazała rzeczywistość, było trafną oceną sytuacji¹².



Fot. 3. Sortowanie darów. Kraków, NCK. (fot. Katarzyna Basza)



Fot. 4. Przeładowywanie TIR-ów z [pomocą humanitarną]. Kraków, NCK. (fot. Katarzyna Basza)

Wolontariat przybiera bardzo różne formy: przyjmowanie i sortowanie darów, zabawa z dziećmi, praca w punktach informacyjnych, wydawanie posiłków, udzielanie porad medycznych,



Fot. 5. Pomoc humanitarna dla Ukrainy. Kraków, NCK. (fot. Katarzyna Basza)

¹¹ Rozmowa z Katarzyną Baszą przeprowadzona przez autorkę dnia 26.02.2022 w Krakowie.

¹² Informacje uzyskane przez autorkę w trakcie rozmowy z panią Heleną przeprowadzonej 6.03.2022 w Krakowie.

psychologicznych i prawnych, koordynowanie działań innych wolontariuszy.

Pomoc humanitarna nie jest jedyną formą wsparcia uciekinierów z Ukrainy. Niektóre organizacje trzeciego sektora we współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego podejmują starania, by życie uciekinierów jak najbardziej zbliżyło się do normalności. Organizują przedszkola dla ukraińskich dzieci, kącki zabaw, zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży. W podkrakowskiej gminie Wielka Wieś wójt razem z przedstawicielami NGO-sów wręczał ukraińskim kobietom, które znalazły schronienie w hotelach mieszczących się na terenie gminy, kwiaty z okazji Dnia Kobiet¹³.



Fot. 6. Kwiaty wręczone ukraińskim uchodźczyniom z okazji Dnia Kobiet. Okolice Krakowa. (fot. Magdalena Szymańska)

NGO-sy podejmują również działania, mające na celu zapewnienie uciekinierom opieki – zarówno bytowej, jak i psychologicznej. Jerzy, siedemnastoletni wolontariusz ze Stowarzyszenia Siemacha w Krakowie tak przedstawia swoją pracę wolontariacką: „Pół dnia spędziłem z małymi ukraińskimi dziećmi w jednym z byłych szpitali przy ulicy Kopernika. Na początku bałem się bariery językowej. Tak naprawdę ona zupełnie nie miała znaczenia – z dziećmi rysowaliśmy, śpiewaliśmy, bawiliśmy się. Te dzieciaki są bardzo otwarte, co bywa zaskakujące. Podam przykład. Bawiłem się półtoraroczną dziewczynką i nagle ona posmutniała i mówi, że chce do domu. Zupełnie nie wiedziałem, jak mam zareagować, więc zacząłem ją pocieszać, że to się skończy, że będzie dobrze. A wtedy okazało się, że ona po prostu chce iść do sali na

wyższym piętrze, w której śpi, a tak dokładnie to nawet nie do sali, a zwyczajnie do mamy.”¹⁴

Podsumowanie

Wojna w Ukrainie i fala uciekinierów, która przybywa do Polski, jest niewątpliwie olbrzymim wyzwaniem zarówno dla władz centralnych, jednostek samorządowych, organizacji pozarządowych, jak i prywatnych osób. Nie sposób nie zauważyć, że od 28 lutego do dziś znacząco zmienił się profil uciekiniera. Na samym początku wojny były to osoby nie najgorzej sytuowane, które jechały do Polski, ponieważ kogoś tu miały. Obecnie uciekinierzy to głównie osoby jadące do Polski „w ciemno”, nie znające tu nikogo, nie mające gdzie się zatrzymać, w całości zdane na opiekę państwa lub obcych ludzi. Przybywa coraz więcej sierot wojennych. Uciekinierzy, mimo iż nie muszą już czekać przez kilka dni na przekroczenie granicy, są umęczeni podróżą, głodni, często brudni, nie znający języka, przestraszeni sytuacją. Jednocześnie przy próbach komunikacji w języku ukraińskim chętnie podejmują rozmowę i dzielą się swoim doświadczeniem przekraczania granicy i podróży po Polsce¹⁵. Obecnie polskie społeczeństwo powodowane zrozumiałą w tej sytuacji falą współczucia, staje na wysokości zadania i niesie pomoc uciekinierom na wszystkie możliwe sposoby. Parlament RP uchwalił ustawę o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z wojną na terytorium tego państwa¹⁶. Samorządy podejmują liczne działania, mające na celu sprostanie nowej sytuacji.

Równocześnie w sposób naturalny do głosu dochodzą pytania o to, czy metody przedsięwzięte przez państwo są właściwe. Czy podoła polski system oświaty? Czy rzeczywiście należy włączać weń ukraińskie dzieci? Czy nie lepiej byłoby stworzyć im tutaj możliwość kontynuacji nauki w ich ojczystym języku i według ukraińskiego programu nauczania? W sytuacji, gdy oprócz tysięcy dzieci do Polski przyjechały też liczne ukraińskie nauczycielki, nie jest

¹³ Autorka brała udział w tej akcji i uważa ją za bardzo trafioną. Obdarowanie kobiet kwiatami, zwłaszcza w Dniu Kobiet, który w krajach byłej demokracji ludowej jest świętem ważnym, a w krajach wchodzących niegdyś w skład Związku Radzieckiego, czyli państwa zabraniającego kultu religijnego i obchodzenia świąt religijnych, urosło do rangi święta państwowego, dało obdarowanym kobietom chwilową utrudę normalności, co przez większość z nich zostało przyjęte z uśmiechem i radością.

¹⁴ Rozmowa z wolontariuszem Jerzym przeprowadzona przez autorkę 6.03.2022 w Krakowie.

¹⁵ Są to wnioski wypływające zarówno z obserwacji, jak i rozmów z uchodźcami.

¹⁶ Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220000583/O/D20220583.pdf> [dostęp 30.03.2022]

to przecież niemożliwe. Zgodnie z deklaracjami uciekinierów należy się spodziewać, że większość z nich po zakończonej wojnie będzie chciała wrócić na Ukrainę. Czy państwo polskie podoła utrzymaniu tak dużej rzeszy osób, spośród których część nie będzie w stanie podjąć pracy – ze względu na zaawansowany wiek, schorzenia, czy fakt posiadania małych dzieci? Czy od dawna niewydolny polski system opieki zdrowotnej będzie w stanie powiększyć zakres działalności o prognozowane kilka milionów dodatkowych pacjentów? (przy czym nawet gdyby migracja Ukraińców do Polski skończyła się niezwłocznie, już w tym momencie w ciągu miesiąca Polsce przybyło ponad 2,2 miliona potencjalnych pacjentów). Czy państwo polskie jest w stanie zapewnić uciekinierom miejsca, w których będą mogli mieszkać? PKP wydając decyzję o darmowych przejazdach dla uciekinierów z objętej wojną Ukrainy jednocześnie podniosło ceny biletów. Znacząco podrożała benzyna. Oczywiście jest, że w niedługim czasie w Polsce nastąpią podwyżki cen. Czy wtedy polskie społeczeństwo dalej będzie skłonne do współczucia Ukrainkom, które tu przyjechały? Na jak długo starczy osobom, które przyjęły uciekinierów pod swój dach, środków i sił, by wciąż je gościć? Kiedy w polskim społeczeństwie zrodzi się przekonanie „jest nam gorzej i drożej, dlatego że musimy ich utrzymywać”? Wciąż niewiele wiemy na temat pomocy finansowej, która w związku z napływem uchodźców z Ukrainy do Polski zostanie przyznana tej ostatniej przez Unię Europejską.

Jednocześnie z pytaniami nasuwają się wnioski dotyczące pomocy świadczonej przez Polskę i przez Polaków. Przede wszystkim Rzeczpospolita Polska nigdy wcześniej nie spotkała się z taką ilością uciekinierów. Organy władzy państwowej

i samorządowej nie mają opracowanych procedur, które w tej sytuacji powinny zostać wdrożone. Pomoc instytucjonalna, choć świadczona chętnie, nie jest właściwie koordynowana i należy raczej mówić o organizacyjnym chaosie. Samorządy terytorialne zwlekają z podejmowaniem poważnych decyzji dotyczących uciekinierów do momentu, w którym będą znali sposób i wysokość finansowania działań przez organy administracji państwowej. Uciekinierzy nie są rozlokowywani na terenie całego kraju, tylko jadą tam, gdzie chcą pojechać; skutkuje to totalnym przepełnieniem np. Krakowa, w którym, według władz miasta, obecnie znajduje się około 130 tysięcy uciekinierów¹⁷, przy jednoczesnej małej ich liczbie np. w Zielonej Górze. Zrozumiałe jest, że pomoc doraźną musi zastąpić pomoc systemowa.

W sposób naturalny nasuwają się też pytania o szanse. Czy po raz pierwszy w historii mamy szansę na rzeczywiste braterstwo i pojednanie polsko-ukraińskie? Obecnie Polska jest krajem w dużej mierze monokulturowym i jednonarodowym. Czy wykorzysta szansę na stanie się krajem wielo- lub chociażby dwunarodowym? Wraz z napływem tysięcy kobiet z dziećmi nastąpiła, a nastąpi w jeszcze większym stopniu, zmiana struktury demograficznej Polski. Czy władze potrafią sprostać olbrzymiemu wyzwaniu i wykorzystać szansę, jaką to stwarza?

Cytowany już wcześniej Jens Stoltenberg, uważa, że mamy obecnie do czynienia z największym kryzysem humanitarnym od zakończenia II wojny światowej. Ten kryzys będzie się jeszcze pogłębiać. Nikt nie wie, jak długo potrwa wojna w Ukrainie, o ile poszerzy swój zasięg i jakie przyniesie konsekwencje – polityczne i gospodarcze – dla Europy i świata.

Bibliografia:

Applebaum A. *Podczas kolacji w Monachium Ukraińcy szukali lotów powrotnych. My milczeliśmy*, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,28138268,anne-applebaum-podczas-kolacji-w-monachium-ukraincy-szukali.html> [dostęp 9.03.2022]
 Barszczak M. *Są pierwsze ofiary rosyjskiej inwazji na Ukrainę. To m.in. 17-latek*, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Swiat/Wojna-na->

[Ukrainie.-Sa-pierwsze-ofiary-rosyjskiej-inwazji.-MSW-podalo-liczbe-zabitych](#) [dostęp 9.03.2022]
België maakt 3 miljoen euro vrij voor humanitaire hulp Oekraïne, <https://www.hln.be/nieuws/belgie-maakt-3-miljoen-euro-vrij-voor-humanitaire-hulp-oekraïne~a6f0ca26/?referrer=https%3A%2F%2Fpl.wikipedia.org%2F> [dostęp 10.03.2022]
Decyzja wykonawcza Rady UE z dnia 4 marca 2022 stwierdzająca istnienie masowego napływu wysiedleńców z Ukrainy w

¹⁷ Stan na dzień 24.03.2022 r. wg informacji Andrzeja Kuliga, zastępcy prezydenta miasta Krakowa.

rozumieniu art. 5 dyrektywy 2001/55/WE i skutkująca wprowadzeniem tymczasowej ochrony, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?toc=OJ%3A2022%3A071%3ATOC&uri=uriserv%3A0J.L_.2022.071.01.0001.01.POL [dostęp 26.03.2022]

Gałczyńska M. *Szefowa Lekarzy bez Granic: Katastrofa humanitarna w Mariupolu*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/wojna-rosja-ukraina-katastrofa-humanitarna-w-mariupolu/y3v0skn> [dostęp 9.03.2022]

Liczba ofiar cywilnych na Ukrainie. Raport ONZ, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1095721%2Cliczba-cywilnych-ofiar-na-ukrainie-raport-onz.html> [dostęp 9.03.2022]

Memorandum on security assurances in connection with Ukraine's accession to the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons, <https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/Volume%203007/Part/volume-3007-I-52241.pdf> [dostęp 9.03.2022]

Na Podkarpaciu działają punkty recepcyjne, <https://rzeszow.uw.gov.pl/aktualnosci/punkty-recepcyjne-dzialaja/> [dostęp 10.03.2022]

Od początku wojny w Ukrainie granicę z Polską przekroczyło 2,237mln osób, [https://forsal.pl/swiat/aktualnosci/artykuly/8366607,ukraina-](https://forsal.pl/swiat/aktualnosci/artykuly/8366607,ukraina-liczba-uchodzcow-w-polsce-najnowsze-dane.html)

[liczba-uchodzcow-w-polsce-najnowsze-dane.html](https://forsal.pl/swiat/aktualnosci/artykuly/8366607,ukraina-liczba-uchodzcow-w-polsce-najnowsze-dane.html) [dostęp 26.03.2022]

Sekretarz generalny NATO: wojna na Ukrainie wywołała największy kryzys humanitarny od II wojny światowej <https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2916023,Sekretarz-generalny-NATO-wojna-na-Ukrainie-wywolala-najwiekszy-kryzys-humanitarny-od-II-wojny-swiatowej> [dostęp 10.03.2022]

Ukraine conflict: What we know about the invasion, <https://www.bbc.com/news/world-europe-60504334> [dostęp 9.03.2022]

¹ Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220000583/O/D20220583.pdf> [dostęp 30.03.2022]

W Krakowie coraz mniej miejsc dla uchodźców, https://www.krakow.pl/aktualnosci/258142,26,komunikat,w_krakowie_coraz_mniej_miejsc_dla_uchodzcow.html [dostęp 10.03.2022]

Zagańczyk M. *Rosyjscy najeźdźcy wyłączają ukraińskie sieci. To początek paraliżu komunikacyjnego*, <https://www.telepolis.pl/wiadomosci/wydarzenia/rosyjscy-najezdzczy-wylaczaja-ukrainskie-sieci-to-poczatek-paralizu-komunikacyjnego> [dostęp 26.03.2022]

O Autorce



Gabriela Kucharska

Magister nauk o polityce. Dziennikarka, badaczka, politolożka. Jej zainteresowania badawcze obejmują historię stosunków polsko-ukraińskich i ich współczesne oblicze, historię i współczesność Lwowa – miasta pogranicza i wielu kultur, a także konflikty etniczne, nacjonalizmy i separatyzmy we współczesnej wschodniej Europie. Bliskie są jej idee ekologiczne i kwestie praw człowieka. Dziekan kierunku politologia Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

W życiu prywatnym społeczniczka – działa w kilku organizacjach pozarządowych, współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego. Jest przekonana o konieczności doskonałego przygotowania merytorycznego przyszłych polityków i samorządowców. Maratonka i cyklistka.

Adres email: gabriela.kucharska@poczta.onet.pl

Sugerowane cytowanie:

Kucharska G. (2022), *Polska wobec wyzwania, jakim jest masowy przyjazd uciekinierów wojennych z Ukrainy*, „Biuletyn Centrum Studiów Migracyjnych UŁ”, 1(17), www.csm.uni.lodz.pl

Biuletyn redaguje: Oktawia Ewa Braniewicz



**CENTRUM
STUDIÓW
MIGRACYJNYCH**
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43
pok. C-025, 90-214 Łódź
www.csm.uni.lodz.pl
email: csm@uni.lodz.pl